

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

### Poniedziałek 04.05.2026 Św. Floriana - RELIKWIE

18<sup>00</sup> + Krystynę Zawadzką

19<sup>00</sup> + Karola Szałasa od chrzestnego z rodz.

### Wtorek 05.05.2026 Dzień pow. REL. ŚW. STANISŁAWA KAZIMIERCZYKA

18<sup>00</sup> + Mariannę Świetlik (7 r.śm.)

19<sup>00</sup> + zm. z rodz. Nowaków, Prędotów, zm. w czyścicu cierpiących

### Środa 06.05.2026 Święto św. Apostołów Filipa i Jakuba

18<sup>00</sup> 1) + Stanisława Jędrochę, zm. z rodz. Jędrochów i Wiejasów 2) + Mariannę, Stanisława, Zdzisława Skrzypków 3) + Stefaninę Bedłę od chrześnika Mariana z rodz. 4) + Stanisławę, Stanisława Sołtysów, Genowefę, Stanisława Stachurów 5) + Stanisławę Kij od Koła Róż. św. Katarzyny Labure z Brzeziny 6) + Mateusza Bedłę z int. Urszuli Kuty z rodz. 7) + Mieczysława Grzywnę od sąsiadów Krzemieńskich 8) + Stanisławę Wierzbicką, brata Zdzisława i bratową Kazimierę 9) + Mariannę Siudę od Przemysława i Małgorzaty Baryckich 10) + Agnieszkę Kochel od rodz. Łużyńskich i Kitlińskich 11) + Stanisława, Anielę, Władysława Zygałdo, Andrzeja, Genowefę, Bolesława Puchałów 12) O zdrowie, Boże błóg. i potrzebne łaski dla żywych sióstr z Koła Róż. św. S. Faustyny oraz za zm. siostry 13) + Stanisława, Mariannę Bedłę od rodz. 14) + Genowefę, Władysława Piotrowskich, Jana Ozga zam. córka Jolanta z mężem 15) + Janinę, Stanisława, Henryka Tkaczów, Annę, Stanisława, Mieczysława Wojcieszynskich, Sabinę Król 16) + Andrzeja (7 r.śm.), Stanisława, Bogusławę Znój 17) + Mariannę Kubicką od bratowej

19<sup>00</sup> + Anielę, Władysława, Jana Wojdów

### Czwartek 07.05.2026 Dzień powszedni

18<sup>00</sup> Z okazji imienin mamy Stanisławy o zdrowie, Boże błóg. i dla zmarłej babci Stanisławy o życie wieczne

19<sup>00</sup> + Karola (z okazji ur.) od rodziców i siostry

### Piątek 08.05.2026 Uroczystość św. Stanisława B. i M. - RELIKWIE

18<sup>00</sup> + Mariannę Świetlik, Jana Skarbka, zm. z rodz. Skarbków i Gadowskich

19<sup>00</sup> + Stanisława Barana od córki z rodz.

### Sobota 09.05.2026 Dzień powszedni

16<sup>00</sup> Msza Święta w kaplicy w Nidzie - za strażaków żywych i zmarłych z Brzeziny, Kowali i Nidy

18<sup>00</sup> + Janinę, Mariana Malickich

19<sup>00</sup> + Małgorzatę, Zbigniewa Dudków z int. wujka

### Niedziela 10.05.2026 VI Niedziela Wielkanocna

8<sup>00</sup> + Hannę, Janinę, Genowefę, Leona, Józefa Zalesnych

10<sup>00</sup> O Boże błóg. w pracy kapłańskiej i zakonnej

12<sup>00</sup> 1) + Zygmunta Rabeja z int. żony z dziećmi z rodzinami

2) Chrzty: 1) Maksymilian Kordian Ptak

2) Mikołaj Zbigniew Walkiewicz

16<sup>00</sup> za Parafię

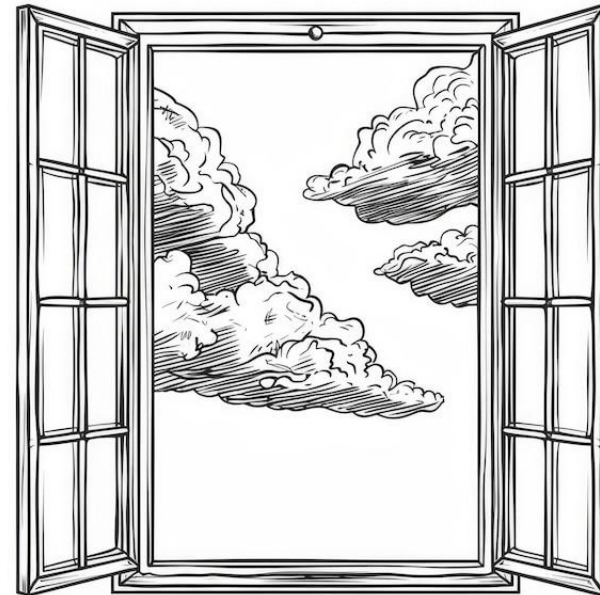
### Extra...

\* 03.05.1661 – Jan Heweliusz przeprowadził obserwację przejścia Merkurego na tle tarczy Słońca.

## PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEGINACH

# SANCTUS

V Niedziela Wielkanocna  
3 maja 2026 r. Nr 23 (910)



### Słowo Boże na dziś...

Czytania: Dz 6, 1-7

1 P 2, 4-9

Evangelia: J 14, 1-12

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzyście w Boga? I we Mnie wierzyście! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacnie drogę, dokąd Ja idę». Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą

i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście». Rzekł do Niego Filip: «Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy». Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: „Pokaż nam Ojca”? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzyście Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie – wierzyście przynajmniej ze względu na same dzieła! Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca».

## W domu Ojca mego jest mieszkań wiele.

## Ogłoszenia parafialne...



Nidy.

- W sobotę o godz. 19.30 przygotowanie przed chrztem. Zapraszamy do kancelarii.
- I Komunia Św. naszych dzieci z klas III, odbędzie się w sobotę 16 maja 2026r. o godz. 12.00.
- Ministrantem miesiąca kwietnia został Patryk Szalas z Nidy. Gratulujemy !
- Czystość kościoła zawdzięczamy. Sprzątały: Agata Pędzik, Barbara Litwin, Marta Kosicka, Maria Pędzik, Dorota Ksel, Elżbieta Zychowicz, Krystyna Białowas, Marianna Domagała. W sobotę na godz. 8.00 do sprzątania kościoła, zapraszamy kolejne Rodziny z Brzeziny, ul. Chęcińska.
- W przyszłą niedzielę, druga gospodarcza niedziela miesiąca.
- Prasa katolicka: Niedziela, Gość Niedzielny do nabycia na stoliku za ławkami.

## W poszukiwaniu...

Św. Augustyn po spotkaniu św. Ambrożego, kiedy został już chrześcijaninem postanowił porzucić karierę urzędów państwowych i udać się w rodzinne strony. Aby wieść proste życie ostatecznie jednak został biskupem. Po 1600 latach, jak określił sam siebie Leon XIV, syn św. Augustyna stanął na ziemi swojego mentora w wierze. Obrazy dla nas mogły mówić: no trochę się nie udała pogoda bo ciągle pada. Jednak dla Algierczyków deszcz to błogosławieństwo i kiedy pada mówi się - Bóg sprowadził dobro. W wieczór poprzedzający przyjazd papieża Algierię zasnuły chmury deszcz zaczął padać jakby szukając ziemi na wizytę papieża. To właśnie w tym kraju odbył się kolejny gest który zapadł mi w pamięci. Papież Leon XIV głowa naszego Kościoła stanął i zaczął przeglądać przedmioty, aż wybrał wisiorzek bo oprócz bycia papieżem jest też po prostu człowiekiem, wujkiem i nie zapomniał o tym. Postanowił coś kupić aby podarować swojej bratanicy. Taki mały gest ale jakże piękny. /KK/

## Boży człowiek... - św. Anioł (5 maja)

Anioł urodził się w 1185 r. w żydowskiej rodzinie w Jerozolimie. Jego matka przeszła na chrześcijaństwo i ochrzciła swoje dzieci - bliźniaków Anioła i Jana. Rodzice wcześniej zmarli, a bracia po ukończeniu 18 lat wstąpili do klasztoru na Górze Karmel. Wkrótce zaczął podróżować po Palestynie. Stał się bardzo szybko sławny za sprawą cudownych uzdrowień, które miały miejsce za jego wstawiennictwem. Właśnie rosnąca popularność sprawiła, że postanowił powrócić do Karmelu. W 1218 r. został wysłany do Rzymu, by przedłożyć papieżowi Honoriuszowi III nowe konstytucje zakonne. Choć krótko tam przebywał, dał się poznać jako znakomity kaznodzieja i został wysłany na Sycylię do walki z herezją katarską. Św. Anioł chciał nawrócić katarskiego rycerza Berengariusza. Spowodowało to tak wielką złość rycerza, że napadł on na karmelitę zadając mu tak poważne rany, że św. Anioł zmarł cztery dni później.

### Zamyśl się...

„Nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia.”

/2 Tm 1,7/

### Uśmiech...

Młoda dziewczyna mówi do koleżanki:

- Marzę o tym, aby wyjść za mąż za archeologa.

- A to czemu?

- Bo im jesteś starsza, tym archeolog bardziej cię kocha.

## Coś dla ducha...

### „Piękna jak zorza”

Nazywała się Liu - "Piękna jak zorza"; żyła spokojnie w małej wiosce rybackiej na brzegu Błękitnej Rzeki i poprosił o jej rękę najbogatszy z rzecznych rybaków.

Pierwsze lata pary młodych były prawdziwie szczęśliwe i beztrudne. Jednak całe to szczęście przeszkadzało i irytowało coraz bardziej teściową Liu, która szybko straciła miejsce w sercu syna, rodziny i służących na rzecz pięknej synowej. Dlatego zaczęła gnębić ją na wszelkie sposoby, opowiadać najgorsze rzeczy na jej temat. Piękna Liu, zrozpaczona, postanowiła się zemścić, zabijając teściową. Owładnięta tym głębokim pragnieniem, udała się do czarownika, aby zdobyć magiczny napój śmierci.

Czarownik wysłuchał jej uważnie i dał jej buteleczkę, zawierającą różowy płyn, który miała codziennie dolewać do herbaty teściowej. Następnie zaproponował, aby dla odsunięcia od siebie wszelkich podejrzeń codziennie robiła teściowej przyjemny, rozluźniający masaż ramion, karku i pleców.

- W ten sposób umrze powoli w ciągu sześciu miesięcy.

Liu cierpliwie, wytrwale i systematycznie wlewała miesiacami różowe krople do herbaty teściowej i z tą samą cierpliwością robiła jej codziennie przyjemny, rozluźniający masaż.

Codzienny masaż tworzył pomiędzy dwiema kobietami nową więź, aż zostały przyjaciółkami. Ich serca się odmieniły. Teściowa zauważyła, że synowa jest nie tylko piękna, ale też miła i uprzejma. Liu poznawała coraz lepiej matczyne serce teściowej.

Po kilku miesiącach Liu zdążyła zapomnieć o przyczynie codziennych wizyt u teściowej, różowych kropli w jej herbacie i masażu: wszystko to stało się kojącym i miłym zwyczajem, czasem spędzonym na długich rozmowach, wypełnionych wzajemną przyjaźnią i czułością.

Któregoś dnia nieoczekiwanie przypomniała sobie. Teściowa niewinnie rzekła: - Tak nam razem dobrze. Szkoda, że będę musiała umrzeć dużo wcześniej od ciebie... Liu podniosła się i pobiegła do czarownika po antidotum na truciznę z buteleczki. Upadła na kolana i prosiła, opowiadając o wydarzeniach, jakie miały miejsce, i o tym, jak odmieniło się jej serce.

Czarownik uśmiechnął się: - Podnieś się, moja piękna córko. Płyn, który ci dałem, jest wyłącznie sokiem z płatków róż. Prawdziwym antidotum na truciznę nienawiści, którą w rzeczywistości miałaś wewnątrz siebie, był ten codzienny masaż. Jeśli patrzysz w oczy drugiej osoby, jesteś przy niej, rozmawiasz z nią - nie potrafisz dłużej jej nienawidzić.

*Jeśli patrzysz na drugą osobę podczas jej snu, nie potrafisz dłużej jej nienawidzić. Człowiek rodzi się miękki i kruchy, umiera twardy i silny. Wszystkie istoty rodzą się miękkie i delikatne - umierają zasuszone i twarde. Dlatego wszystko, co twarde i mocne, wiąże się ze śmiercią, to, co jest delikatne i kruche, kojarzy się z życiem.*

/Bruno Ferrero/